

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#) [Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Rośnie eksport produktów branży chemicznej



Nowe inwestycje przedsiębiorstw z branży chemicznej pomagają im wzmacniać pozycję eksportową. Najważniejsze rynki zbytu to Niemcy i kraje regionu Europy Centralnej. Producenci z obawą obserwują natomiast rozwój sytuacji na Wschodzie, ponieważ Rosja była dla nich dotąd drugim rynkiem eksportowym.

- Eksport chemikaliów to dość istotny wskaźnik pokazujący kondycję sektora - mówi w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Tomasz Zieliński, prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego. - On nie tylko pokazuje zdolność generowania pewnego rodzaju nadwyżek, lecz także faktycznie

pozycjonuje branżę. Jesteśmy stabilni w pewnych strukturach eksportowych, na pewnych rynkach.

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ubiegłym roku krajowe firmy chemiczne sprzedały za granicą produkty chemiczne o wartości niemal 60 mld zł, to o ponad 8,5 proc. więcej niż rok wcześniej. Pod względem dynamiki rozwoju eksportu chemia wyróżnia się na tle innych produktów przemysłowych, ustępując jedynie produkcji rolno-spożywczej (wzrost o 11,5 proc.). W ciągu I półrocza 2014 roku wzrost rok do roku wyniósł 4,5 proc., a wartość wyeksportowanych produktów chemicznych to 30,6 mld zł.

Największym odbiorcą polskich produktów chemicznych są Niemcy – ma na to wpływ nie tylko bliskość geograficzna, lecz także chłonność niemieckiej gospodarki. W tym roku, jak prognozuje minister gospodarki Janusz Piechociński, na ten rynek zostanie skierowane 27 proc. polskiej sprzedaży zagranicznej.

- W dalszym ciągu mamy w branży deficyt w handlu zagranicznym. On wprowadzie topnieje – lata poprzednie, także rok 2013, zakończyły się pewną poprawą. Wiąże się to jednak z poszukiwaniem rynków, na których są lepsze ceny i łatwiejszy zbył produktów, oraz z tym, że kilka podmiotów zakończyło inwestycje, rozszerzyło wolumeny, zmienia struktury i poszukuje lepszych kontraktów – ocenia Zieliński.

Jego zdaniem jest to dobry prognostyk na kolejne lata. Tym bardziej że wiele inwestycji wciąż trwa, a ich zakończenie może jeszcze wzmocnić pozycję eksportową polskiej chemii i zmniejszyć negatywny bilans.

- Sektor chemiczny ma swoją specyfikę – wskazuje Zieliński. – Poszczególne produkty mają swoje konkretne grupy docelowe. Niektóre rynki są traktowane bardzo regularnie, opierają się na powtarzalnych kontraktach, dostawach, wolumenach. Inne pojawiają się ad hoc jako tzw. spotowe i sprzedawane są na nich głównie pozasezonowe nadwyżki.

Produkty nawozowe, jak mówi szef PIPC, sprzedawane są głównie do Niemiec i Francji, ale także na dalsze, pozaeuropejskie rynki, takie jak Brazylia.

- Natomiast petrochemikalia bardziej zależą od tego, gdzie w danym momencie jest rynek zbytu oraz od pewnych obostrzeń regulacyjnych – tłumaczy prezes. – Chiny na przykład są dużym odbiorcą kauczuku, również z Polski, ale w zależności od sezonu, możliwości i chłonności rynku różnie się zachowują. Głównym rynkiem docelowym dla krajowych producentów jest jednak Polska i kraje Europy Centralnej.

Podobnie bilans sprzedaży wewnętrznej i zagranicznej kształtuje się różnie w odniesieniu do poszczególnych artykułów. Inaczej wygląda w sezonie, a inaczej po nim.

- Bywa tak, że w produkcji nawozowej ponad 40 proc. może trafiać na eksport. W sezonie ten procent jest zdecydowanie niższy, bo wewnętrzny rynek bardzo potrzebuje wtedy nawozów, więc więcej pozostaje ich w kraju – informuje Zieliński. – Natomiast średnio w całej branży na eksport trafia od 30 do 60 proc. produkcji.

Istotny dla sprzedaży zagranicznej polskiej chemii jest rozwój sytuacji na Wschodzie. Pod względem wielkości eksportu Rosja jest drugim po Niemczech rynkiem zbytu dla przedsiębiorstw z tego sektora.

- Sytuacja na Wschodzie, szczególnie w Rosji i na Ukrainie, może wpłynąć na bilans eksportu w tamtym kierunku – przyznaje prezes PIPC.

Jak podał wicepremier Piechociński, w pierwszym półroczu 2014 roku eksport produktów przemysłu chemicznego do Rosji spadł o ponad 11 proc.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/22642.html>

Informacje dnia: [Twój błat w dygestorium nie spełnia Twoich oczekiwań? Potrzebne regulacje dot. norm i zasad hałasu turbin wiatrowych Naukowcy zbadali, jakie obrazy zapadają częściej w pamięć Człowiek poprzez emisję gazów spowodował ocieplenie Sztuczna inteligencja diagnozuje spektrum autyzmu Autonomiczne hulajnogi elektryczne Twój błat w dygestorium nie spełnia Twoich oczekiwań? Potrzebne regulacje dot. norm i zasad hałasu turbin wiatrowych Naukowcy zbadali, jakie obrazy zapadają częściej w pamięć Człowiek poprzez emisję gazów spowodował ocieplenie Sztuczna inteligencja diagnozuje spektrum autyzmu Autonomiczne hulajnogi elektryczne](#)

Partnerzy